

Agata Tatarenko

## Szczyt Grupy Wyszehradzkiej w Bratysławie

**26 czerwca 2023 r. w Bratysławie miał miejsce szczyt Grupy Wyszehradzkiej, którego zadaniem było podsumowanie rocznej prezydencji Słowacji. Stanowił on również okazję do rozmów na temat bieżącej agendy wyszehradzkiej czwórki. Spotkanie odbyło się na szczelbu premierów państw regionu. Poruszono takie tematy jak transformacja energetyczna, polityka migracyjna i bezpieczeństwo. Szczyt nie przyniósł przełomu we współpracy wyszehradzkiej, która boryka się ze spadkiem dynamiki od momentu wybuchu wojny w Ukrainie.**

Roczna prezydencja Słowacji w V4, zakończona 30 czerwca 2023 r., odbywała się pod hasłem „V4 Future”. Do jej priorytetów należały: rozwój infrastruktury energetycznej i transportowej, współpraca w zakresie bezpieczeństwa, zielona transformacja oraz wsparcie proeuropejskich aspiracji państw Europy Wschodniej i Bałkanów Zachodnich (zob. więcej: [„Komentarze IEŚ”, nr 662](#)). Ważnym elementem przewodnictwa Słowacji w Grupie Wyszehradzkiej miało być także zaangażowanie na rzecz integracji europejskiej, współpracy transatlantyckiej oraz dobrosąsiedzkich relacji. Prezydencja Słowacji przypadła po węgierskiej (1 lipca 2021 – 30 czerwca 2022, zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 425](#)), w trakcie której, zwłaszcza w jej drugiej połowie, znacznie osłabła dynamika współpracy w ramach V4, co przejawiało się m.in. obniżoną częstotliwością spotkań.

W wieńczącym słowacką prezydencję szczycie wzięli udział premierzy Polski – Mateusz Morawiecki, Republiki Czeskiej – Petr Fiala, Słowacji – Ludovít Ódor i Węgier – Viktor Orbán. Celem posiedzenia było podsumowanie współpracy w trakcie słowackiego przewodnictwa oraz omówienie dalszych priorytetów V4, wśród których znalazły się: rozwój gospodarczy regionu, wspólna polityka klimatyczna, migracje oraz bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej. Jak przyznali sami uczestnicy szczytu, różnice, które w ostatnim czasie wpłynęły na osłabienie współpracy wyszehradzkiej, zostały „wyciągnięte poza nawias”. Szczyt w Bratysławie miał być próbą przekierowania uwagi na wspólne interesy państw V4. Głównymi rozbieżnościami pomiędzy Polską, Republiką Czeską, Słowacją a Węgrami są: stosunek do pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę, postawa wobec samej Rosji oraz kwestia podejścia do rozszerzenia NATO o Szwecję. W tym kontekście warto przytoczyć słowa Viktora Orbána, który w Bratysławie powiedział, że Węgry nie zamierzają zmieniać przyjętego stanowiska na temat wojny w Ukrainie i ich dążeniem jest jak najszybsze doprowadzenie do pokoju.

**Polityka klimatyczna i energetyczna.** Członkowie V4 mają zbliżone priorytety w zakresie polityki klimatycznej i transformacji energetycznej. Państwa regionu opowiadają się za rozwojem energii jądrowej, którą uznają za kluczowe źródło energii w przyszłości. W Republice Czeskiej, na Słowacji i na Węgrzech planowana jest rozbudowa istniejących elektrowni jądrowych, zaś w Polsce budowa pierwszego obiektu. Plany te zyskały na ważności w efekcie wybuchu pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę oraz będącego jej efektem zachwianego bezpieczeństwa energetycznego Europy Środkowej. Przed państwami regionu stoi również zadanie odejścia od udziału węgla w strukturze bilansu energetycznego. Stopniowe wycofywanie węgla stanowi wyzwanie nie tylko gospodarcze, ale również społeczne. Równoległe państwa V4 mają odmienne podejście do źródeł ropy i gazu – chodzi przede wszystkim o stanowisko Węgier, które opowiadają się za ograniczeniem sankcji energetycznych Unii Europejskiej wobec Rosji.

**Migracja i ochrona granic zewnętrznych UE.** Ważnym tematem poruszonym w czasie szczytu był problem migracji, w tym uchodźców wojennych. Wspólną konkluzją płynącą ze spotkania była potrzeba wzmocnienia ochrony granic zewnętrznych UE. Równoległe premier Republiki Czeskiej zauważył, że priorytetem w kwestii przeciwdziałania nielegalnej imigracji powinno zostać opracowanie praktycznej polityki powrotów. Z kolei Viktor Orbán wyraził opinię, że problem nielegalnej imigracji jest do rozwiązania, jednak UE nie prowadzi odpowiednich

działań w tym kierunku. Jednocześnie Roman Mikulec, były minister spraw wewnętrznych Słowacji, powiedział, że rządy Grupy Wyszehradzkiej chcą prowadzić dialog z Komisją Europejską w sprawie nielegalnej migracji. Mikulec wskazał, że wielu imigrantów, którzy znajdują się na terytorium państw V4, nie chce w nich pozostać i kieruje się w stronę Europy Zachodniej. Opracowanie wspólnego podejścia do problemu migracji było ważne z powodu posiedzenia Rady Europejskiej, które odbyło się 29-30 czerwca, a więc dwa dni po szczycie V4. W Brukseli, obok tematów dotyczących walki z pandemią COVID-19, agendy cyfrowej, podwyżek cen energii oraz polityki handlowej, poruszano właśnie kwestię polityki migracyjnej. Przytoczone wyżej stanowiska premierów Grupy Wyszehradzkiej pokazują, że zgodzili się oni co do tego, że najskuteczniejszym środkiem jest ochrona zewnętrznej granicy Schengen. W tym kontekście warto dodać, że Republika Czeska wraz z m.in. Danią i Austrią, jak ogłosił Petr Fiala, naciska na poszukiwanie nowych rozwiązań w polityce migracyjnej na poziomie UE. Wśród zaproponowanych rozwiązań znalazły się: przeprowadzanie części procedury azylowej w państwie trzecim oraz możliwość zwracania nielegalnych migrantów do krajów tranzytowych. Propozycje te są obecnie opracowywane przez Komisję Europejską. W trakcie posiedzenia Rady Europejskiej Republika Czeska i Słowacja, w przeciwieństwie do Polski i Węgier, opowiedziały się za unijnym paktem migracyjnym.

**Bezpieczeństwo.** Pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę wpłynęła na podejście państw Grupy Wyszehradzkiej do kwestii bezpieczeństwa, w tym na stosunek do formatów współpracy międzynarodowej, przede wszystkim do NATO. Był to jeden z tematów omawianych w Bratysławie. Według oficjalnych komunikatów przynależność do Sojuszu Północnoatlantyckiego została określona jako kluczowy element dla pokoju i stabilności w regionie. Posiedzenie premierów V4 odbyło się kilkanaście dni przed planowanym na 11-12 lipca 2023 r. szczytem NATO w Wilnie. nierozwiązaną sprawą pozostaje ratyfikacja przyjęcia Szwecji do Sojuszu Północnoatlantyckiego, co aktualnie blokują Turcja i Węgry (zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 893).

Spotkanie w Bratysławie odbyło się dwa dni po buncie Prigożyna. Uczestnicy szczytu odnieśli się do tego wydarzenia w czasie konferencji prasowej. Premier Republiki Czeskiej Petr Fiala zauważył, że wydarzenie to podkreśla, jak bardzo niestabilna jest sytuacja w Rosji oraz że zjednoczone działania w obliczu agresji na Ukrainę zyskują na znaczeniu w takich okolicznościach. Podobną opinię wyraził premier Słowacji Ľudovít Ódor, który dodatkowo dostrzegł tu szansę dla Ukrainy.

**Wnioski.** Szczyt w Bratysławie pokazał, że Grupa Wyszehradzka wciąż zmaga się z wyzwaniem wypracowania wspólnego stanowiska wobec wojny rosyjsko-ukraińskiej i wobec samej Rosji. Odzwierciedla się to w braku jednolitego podejścia do rozszerzenia NATO. Postawa władz Węgier w kwestii pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę przekłada się na trudności w opracowaniu wspólnych działań w innych obszarach, w tym np. w polityce energetycznej. Kolejną kwestią sporną jest także polityka migracyjna. O ile państwa V4 mają zbliżone postrzeganie problemów wynikających z migracji, o tyle proponowane przez nie rozwiązania są różne.